

MOWO rekordziści

Liczba inwestorów decydujących się na montaż okien w warstwie ocieplenia sukcesywnie rośnie. Wzrost zainteresowania nowymi technikami i technologiami montażu sprawia, że co i rusz jesteśmy pytani o firmy potrafiące montować okna w technologii illbruck MOWO. Niestety nie znamy wszystkich nazw firm, które instalowały okna z zastosowaniem tej technologii, ale znamy paru MOWO rekordzistów, którzy robili to wielokrotnie.

illbruck MOWO

System montażu okien w ociepleniu illbruck MOWO zadebiutował na naszym rynku jesienią 2012 roku. Pierwszy w Polsce montaż okien w budynku jednorodzinny wykonała firma WINDMAR z Tczewa. Potem ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne „kariera” MOWO została chwilowo zawieszona, co nie znaczy, że system pozostał niezauważony przez inwestorów. Publikacje o tej technologii montażu okien wywołały sporo dyskusji na budowlanych forach internetowych. Jedni chwalili prostotę rozwiązania, inni porównywali ceny MOWO do bardziej konwencjonalnych środków montażu w ociepleniu.



Elementy systemu MOWO

Zima 2013 była długa. Inwestorzy mieli więcej czasu na rozmyślanie i podejmowanie decyzji. Z nadejściem wiosny, gdy na budowy powrócił ruch prędko okazało się, że najmłodszy z systemów montażu okien zyskał na tyle duże uznanie budujących, iż dzisiaj możemy naszym czytelnikom przedstawić firmy okienne zasługujące na miano MOWO rekordzistów.

MOWO Mazowsze

Na Mazowszu największym doświadczeniem w montażu okien PVC w technologii MOWO może pochwalić się firma JAR-EKO. W ciągu minionego sezonu budowlanego zrealizowała 4 montaż w budynkach jednorodzinnych rozsianych po całej Polsce. Bydgoszcz, Lublin, Pyskowice, Oleśnica. Z tych montaży chcielibyśmy pokazać czytelnikom dwa zdjęcia ilustrujące pewne ciekawe rozwiązanie.



Elementów nośnych MOWO wykonanych z konglomeratów poliuretanowych nie można giąć. W związku z tym wydawać by się mogło, że nie ma żadnej możliwości, aby w tej technologii zamontować okno łukowe. Faktycznie, pełnej ramy MOWO dla okna łukowego przygotować nie sposób, ale problem jest rozwiązywalny. Na zdjęciach powyżej widać „patent” firmy JAR-EKO. W porozumieniu z inwestorem oraz firmą illbruck, klasyczną ramę MOWO zwieńczono łukiem wykonanym... ze styroduru. Sądzymy, że konstruktorom illbrucka nie przyszłoby do głowy, że tak można, a to dlatego, że okno łukowe jako element budynku energooszczędnego lub pasywnego, to pomysł niecodzienny i... oryginalny. Jednak co kraj, to obyczaj i czasem nowe technologie trzeba adaptować do lokalnej myśli technicznej. Nie czas narzekać na pomysły z piekła rodem ważne, że MOWO kolejny raz okazało się być odpowiednio elastyczne w zastosowaniu, a ekipa montażowa odpowiednio twórcza, by sprostać nietypowemu wyzwaniu.

MOWO Dolny Śląsk

Dolnośląski rekordzista, firma FIX z Wrocławia wykonała w ubiegłym roku trzy montaż okien z zastosowaniem technologii MOWO. W ten sposób powstały „mowo domy” w Sieradzu, Jaworze i we Wrocławiu. Z kilku montażów trzeba było zrezygnować ze względu na fatalnie wykonane roboty murarskie i odchylenia ścian konstrukcyjnych od pionu. Podobnie jak w przypadku firmy JAR-EKO także FIX w swoich realizacjach musiał wykazać się inwencją i pomysłowością. Po raz pierwszy wtedy, gdy przyszło mu montować w systemie MOWO okna wyposażone w rolety nadstawne, drugi raz, podczas montażu drzwi wejściowych do budynku jednorodzinny.



Wydawało by się, że zamontowanie okna z roletą nadstawną w technologii MOWO niczym nie będzie różnić się od klasycznego montażu w świetle ościeża, a jednak. Dla naszych czytelników pewna praktyczna wskazówka związana z budową ramy MOWO. Pod żadnym pozorem nie zamykajcie jej „od góry” przed osadzeniem okna uzbrojonego w puszkę rolety! Wykonanie pełnej ramy uniemożliwi wam osadzenie okna w ościeży. Kto nie ma wyobraźni przestrzennej niech spojrzysz na kolejne zdjęcia.



Gdyby rama była całkowicie zamknięta, okna z puszką rolety nie można by prawidłowo osadzić na stopie montażowej. Warto więc zapamiętać, że dla okien z roletami nadstawnymi najpierw budujemy dół i boki ramy MOWO, później osadzamy okno, a dopiero potem zamykamy całość od góry. Firmie FIX z przyjemnością zaliczamy pierwszy w Polsce montaż moworoletowy, gratulując przezorności i wyczucia. Równie chętnie zaliczamy jej dziewiczy montaż drzwi wejściowych. Tego nikt przed nimi nie próbował, a im się całkiem zgrabnie udało, co widać na kolejnych zdjęciach.



Kolejną ciekawostkę i pokaz umiejętności firmy FIX przedstawiamy na zdjęciach z montażu nieprostokątnej konstrukcji okiennej. Tym razem nie jest to łuk, a całkiem okazałych rozmiarów dwudzielny trapez.



Mamy satysfakcję z faktu, że technologia montażu, która polską medialną premierę miała w vortalu Oknotest śmiało i z sukcesem wędruje po kraju. Jednak jeszcze większą frajdę sprawia nam, że dzięki MOWO spotykamy na naszej drodze firmy i ekipy montażowe, które stając przed nietypowymi wyzwaniami montażowymi wykazują się niecodziennymi umiejętnościami praktycznymi, otwartymi głowami oraz rzadko spotykaną chęcią nauki. Takie firmy, jak WINDMAR, JAR-EKO i FIX są jak światełko w ciemnym montażowym tunelu. Dzięki nim wiadomo, że można inaczej, lepiej, nowocześniej. Takie firmy w zalewie montażowej niekompetencji i przeciętności, to prawdziwe rodzynki. Trzeba czegoś więcej? Chcemy więcej bakalii.

OKNOTEST.PL